

U niej w domu czyli instrukcja pisarstwa w odcinkach, cdn.

Nauczyciel wśród wypracowań nastolatków trafia na prawdziwą perełkę, nieoszlifowany diament, nad którym warto się pochylić. Ponadprzeciętnie utalentowany uczeń może okazać się nowym Kafką? A on, niedoszły pisarz, którego talent pisarski wystarczył zaledwie na popelnienie w młodości nieudanego romansidła, może przejść do historii jako jego mentor? Nauczyciel chwytą wiatr w żagle.

<http://www.youtube.com/watch?v=lnDyu-6B5ks>

"Tylko skąd pan wie, jak dobrze pisać, skoro pan sam pisał źle?" - pyta przytomnie uczeń. Bowiem jeżeli rzeczywiście jest to talent na miarę Kafki, to nauczyciel raczej mu zaszkodzi niż pomoże. I tak zaczyna się przeciąganie liny. Nauczyciel - wspomagany przez wtajemniczoną żonę - radzi jedno, uczeń pisze drugie. Nauczyciel radzi tak, uczeń radzi sobie wspaniale.

I tak powstaje na oczach widza powieść, kartka po kartce, rozdział po rozdziale. A każdy zapowiada ciąg dalszy. Nauczyciel coraz bardziej wpada w pułapki zastawiane przez ucznia. To jest osnową piszącej się powieści. Wątkiem jest to, co czytelnika ciekawi najbardziej. Życie innych ludzi. Czyjś dom i to, co dzieje za zamkniętymi drzwiami tego domu. To obszar niedostępny dla obcych oczu i uszu. Pisarz właśnie tam czuje się jak ryba w wodzie prowadzony ciekawością i wyobraźnią.

Żeby przeniknąć czyjeś ściany, wniknąć w czyjeś tajemnice, najlepiej samemu wpleść się w akcję. Zwłaszcza jeżeli jest się pisarzem *in spe* i dopiero zbiera doświadczenia. Samo podpatrywanie nie wystarcza. Trzeba jeszcze przeżyć. Piszący jest więc też bohaterem własnej powieści po trosze panującym nad wydarzeniami, omnipotentnym narratorem, po trosze porwanym przez ich nurt, bezwolnym uczestnikiem.

Tu najniebezpieczniejsze rafy to wielkie ludzkie namiętności - pisarz jest przecież zarazem młodym człowiekiem dopiero wpływającym na szerokie wody wielkich uczuć. Po raz pierwszy zaznaje miłości, przyjaźni, zdrady, zależności, samotności. Jeśli nie tylko przeżywa ale i reflektuje, jeśli ukocharają go zawiadujące talentami muzy, jeśli pióro poprowadzi odważny *genius*, będzie wielki. Jeśli nie?... Wtedy może zostanie nauczycielem? Może nawet dobrym?... Albo zwariuje.

Nauczyciela gra Fabrice Luchini. Francuski aktor teatralny i filmowy z ogromnym dorobkiem urodzony (w roku 1951) w Paryżu w rodzinie włoskich emigrantów znany jest ze swojego zamiłowania do francuskiej literatury. Sam wszedł w kino rolę dojrzewającego nastolatka w filmie z 1970 roku "Kolano Klary" Érica Rohmera. Potem zagrał między innymi u takich reżyserów jak: Nagisa Oshima, Pierre Zucca, Claude Lelouch, Cedric Klapisch, Édouard Molinaro.

Dwie role kobiece obsadzone są gwiazdami kina. Grają Kristin Scott Thomas (prowadząca galerię sztuki nowoczesnej żona nauczyciela, Jeanne) i Emmanuelle Seigner (Esther, matka szkolnego kolegi Raphy, znaczącej postaci w filmie i powieści). Nie trzeba ich przedstawiać. Dość na tym, że to one stają się dla młodego ucznia nauczycielkami w przedmiocie "pożądanie". Trzeba zobaczyć film, żeby się przekonać, jak im to wychodzi.

Wschodzącego pisarza, Claude'a Garcię gra Ernst Umhauer, rocznik 1989, jest więc starszy od swojego bohatera, ale jego wygląd bardziej chłopca niż mężczyzny pozwolił mu być wiarygodnym. Nominacja do Cezara 2013 w kategorii "Najlepszy Młody Aktor" tylko to potwierdza. I nagroda Paryska Prix Lumière 2013 w tej samej kategorii za rolę. To zaledwie jego drugi film pełnometrażowy po "Mnichu" Dominika Molla z roku 2011, gdzie u boku Vincenta Cassela zagrał "Nowicjusza". Przedtem pokazywał się w telewizji.

Kilka słów o nim, bo w świadomości polskich kinomanów jeszcze o nim mało. Ernst Umhauer urodził się i wychował w Cherbourg w Normandii. Jego rodzina przywędrowała z Alzacji, stąd niemieckie imię i nazwisko. Imię na pamiątkę niemieckiego malarza i rzeźbiarza Maxa Ernsta. Jego ojciec jest fotografem. Ernst uczęszczał do miejscowych szkół, jedną klasę powtórzył a potem wszedł w życie teatru, gdzie uczył się zawodu. Po fascynującej roli w "U niej w domu" ciąg dalszy niewątpliwie nastąpi.

Film "U niej w domu" wyreżyserowany jest przez François Ozona odpowiedzialnego także za scenariusz i po francusku nazywa się po prostu "Dans la maison", "W domu", czyli bardziej neutralnie a powstał w oparciu o powieść Juana Mayorgasa "Le Garçon du dernier rang" (tu: "Chłopiec w ostatniej ławce").

* * *

Nagrody: 60. Festival Internacional de Cine de Donostia-San Sebastián 2012 - Concha de Oro, Złota Muszla dla Najlepszego Filmu oraz Nagroda Jury dla Najlepszego Scenariusza; MFF w Toronto 2012, Nagroda Specjalna FIPRESCI; Tromsø Internasjonale Filmfestival 2013 - Nagroda Don-Quijote przyznana przez jury Fédération Internationale des Ciné-Clubs (FICC), Międzynarodowego Stowarzyszenia Klubów Filmowych.

Trailer po angielsku:

<http://www.youtube.com/watch?v=E2p--90hUJI&NR=1&feature=fvwp>

Zwiastun po polsku:

<http://www.filmweb.pl/video/trailer/nr+1+%28polski%29-30530>

Premiera polska 24 maja 2013.